

Po memorandum

POLSKI

Ożywione komentarze na Zachodzie Deklaracja rządu ZSRR Oświadczenie Departamentu Stanu USA

MOSKWA PAP. 19 bm. odbyła się w Wydziale Prasowym Radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych konferencja prasowa, na której rzecznik Ministerstwa L. Iljiczow zapowiedział dziennikarzy radzieckich i korespondentów zagranicznych z oświadczeniem rządu ZSRR w sprawie polskiego projektu utworzenia strefy bezaatomowej w Europie środkowej.

Oświadczenie to stwierdza, że w chwili obecnej najważniejszym problemem dla ludzkości jest konieczność doprowadzenia do zakazu broni atomowej i wodorowej oraz zapewnienia warunków dla wykorzystania energii atomowej wyłącznie dla dobra ludzkości w celach pokojowych.

Rząd radziecki podkreśla, że utworzenie w Europie strefy wolnej od broni atomowej i wodorowej jest istotnym interesem narodów wszystkich krajów europejskich, głęboko za-

niepokojonych ewentualnym niebezpieczeństwem wojny z użyciem broni atomowej i wodorowej i zdających sobie sprawę z tego, do jakich katastrofalnych konsekwencji mogłyby doprowadzić jej użycie, zwłaszcza zaś w gestu załudnienia okręgach Europy.

Zrealizowanie propozycji o utworzeniu takiej strefy — czytelnicy w oświadczeniu — wywarłoby pozytywne wpływy na całą sytuację międzynarodową i sprzyjałoby stworzeniu niezbędnych warunków dla podjęcia dalszych, bardziej radykalnych środków zarówno w dziedzinie rozbrojenia, jak i w dziedzinie uregulowania innych poważnych problemów międzynarodowych.

Rząd radziecki oświadcza, iż całkowicie popiera plan Rapackiego.

podkreślał — że plan ten ma poważne minusy, jeśli chodzi o bezpieczeństwo wolnego świata i prawdziwie złagodzenie napięcia.

Nowa wersja planu nie uwzględnia wielu politycznych problemów i trudności, które wynikną z jego zastosowania do podzielenia Niemiec, a — jak podkreślaliśmy niejednokrotnie — nie możemy przyjąć żadnej propozycji przedłużającej w nieskończoność podział Niemiec.

Rozważamy nieustannie problemy związane z rozbrojeniem, bezpieczeństwem Europy oraz przywróceniem jednności Niemiec i nie możemy sobie wyobrazić, w jaki sposób plan Rapackiego mógłby być rozpatrywany w całkowitym oderwaniu od tych problemów.

BONN PAP. Czołowym tematem w prasie zachodnio-niemieckiej było memorandum rządu polskiego w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej w Europie środkowej.

Jak pisał korespondent PAP w Bonn, red. Kassanowicz, nie należy przypuszczać, by w ciągu najbliższych dni bońskie koła rządowe zdecydowały się oficjalnie zażądać stanowiska wobec memorandum. Bonn poczęła prawdopodobnie na reakcję Wa-

Tow. Gomułka przyjął S. Vukmanovicia

18 bm. w godzinach wieczornych i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął przewodniczącego bawiarę obecnie w Polsce rządowej delegacji gospodarczej Jugosławii, zastępcę przewodniczącego Związku Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii Svetozara Vukmanovicia-Tempo.

W rozmowie, która upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab i Jerzy Morawski.

Uczestniczył w niej także ambasador FLRJ w Polsce Rato Dugonjic.

Na wniosek min. spraw zagranicznych ChRL. Pinesu rząd francuski postanowił stworzyć strefę niebezpieczną (no man's land) wzdłuż granicy algiersko-tunezyjskiej. Zarówno ostatecznie się, jak i wszelki ruch w obrębie tej strefy będą zakazane.

Spór między Sudanem a Egiptem o obszary przygraniczne — zostaje nadal w ramach dyskusji dyplomatycznej. Z międzynarodowych wiadomości wynika, że obie strony starają się załatwić go polutnowo.

Dziś dużo do czytania!

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! CENA 40 GR.

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK IX. Nr 43 (2683) KIELCE, CZWARTEK, 20 LUTEGO, 1958 R. Nakł. 65.435

NOWY PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM WRN tow. Czesław Domagała:

O węzłowych problemach Woj. Rady Narodowej O sobie O naszej gazecie

W związku z wyborem tow. Czesława Domagały na stanowisko przewodniczącego Prezydium WRN, nasz współpracownik zwrócił się do niego z próbą o odpowiedzi na szereg pytań. Podajemy treść rozmowy:

PYTANIE: Zdać sobie sprawę, że każdego działacza znalazło już wielokrotnie przedstawienie swego życiorysu. Jednak ze względu na to, że towarzysze pochodzą z innego terenu, myślałem, że wskazane będzie opowiedzieć naszym czytelnikom coś nie o sobie?

ODPOWIEDZ: A więc prozę notować. Urodziłem się w 1911 r. w powiecie radomskim, w rodzinie chłopskiej. Przed wojną skończyłem szkołę średnią. Wcześniej rozpocząłem swą działalność społeczną — polityczną. Początkowo działałem w „Wiciach”, a w roku 1932 wstąpiłem do KPP. Następnie do odpowiednio oceniam, zając miejsce w 1936 r. do obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej, skąd uwolniony w 1937 r. Nie było to zresztą jedyną reprazę, którą mnie spotkały za działalność polityczną. Latą wojny spędziłem w Łowczynie. Od razu po wyzwoleniu, w Lublinie przystąpiłem do pracy partyjnej w KC PPR. W 1948 r. objąłem stanowisko I sekretarza KW PPR w Łodzi. Później wstąpiłem do PZPR, a w 1952 r. mianowano mnie wicepremierem rolnictwa. Na stanowisko tym byłem do 1957 r. i, do scalenia Min. Rolnictwa z Min. LGR. Na II Zjeździe PZPR wybrano mnie zastępcą członka KC PZPR. Później poprzedniej kadencji Sejmu byłem posłem.

Tak przedstawia się w telegraficznym skrócie moja droga życiowa.

PYTANIE: Jakże widzieliście węzłowe problemy stojące przed Woj. Radą Narodową i jej Prezydium?

ODPOWIEDZ: Na ten temat można by bardzo wiele powiedzieć. Zdać sobie sprawę, że tak jak nie lubię recytować życiorysu, tak napewno dziennikarz nie lubi wyliczniczyć tasemkowych referatów, ograniczając się do przedstawienia paru najważniejszych problemów.

Zadaniem najbliższej przyszłości jest wprowadzenie w życie ustawy o radach narodowych. Mam na myśli nie tylko reorganizację aparatu rad, scalenie wydziałów ale przede wszystkim dalszą demokratyzację działalności rad narodowych i rozszerzenie ich uprawnień, powołanie ich z przemyśleń kluczowych, z radami robotniczymi, z samorządami chłopskimi itd. Zapośredniczenie efektywnej pracy rad było żywym zainteresowaniem się ludności wyborami. Sądzę, że nie wolno zmarnować ani zbagatelizować wielu cennych wniosków i propozycji, które ludność wyrażała na spotkaniach przedwyborczych. Dotyczy to nie tylko wydziałów gospodarczych, kulturalnych i rekreacyjnych. Można by tu przytoczyć wiele zagadnień nurtujących społeczeństwo naszego województwa, jak: klasyfikacje gruntów, elektryfikacja wsi — tu naprawdę jesteśmy mocno zostawieni w stosunku do innych województw, budownictwo mieszkaniowe i związane z tym rozwój produkcji materiałów budowlanych, aktywizacja gospodarcza terenów ekonomicznie zacofanych, wzrost zatrudnienia, kultury, budowa dróg, szkół, szpitali itp.

Jednym zdaniem — wybrano nas po to, abyśmy pokierowali wykonaniem programu wyborczego.

Pierwsze nowaliki w sklepach radomskich

„Radownicy budylni”. Jak popularnie nazywa się ogrodników, sprawli miła niespodzianka w tych dniach dostarczyli oni do sklepów owocowe — warzywne pierwsze nowaliki. W sprzedaży znalazła się np. świeżutka, apetyczna rzodkiewka. Pełen jest nowaliki kosztuje obecnie 7 złotych.

Frontu Jedności Narodu. To jest nasz zasadniczy obowiązek wobec wyborców. Sądzę, że przy aktywnej współpracy całej ludności, w oparciu o partię polityczną — inne organizacje ludności pracującej — program ten będzie realizowany.

PYTANIE: Jaka pomoc może okazać w tym — dla Prezydium WRN nasza gazeta?

ODPOWIEDZ: Mówiąc bez komplikacji — cenną i wieloletnią pomoc. W ramach obywatelskiej pracy rad jest ich ścieżka powiązania się z ludnością, aby urzeczy-

wiastwić to, potrzebne jest obywateli o stale informowanie o sytuacji w Radzie Narodowej, jej Prezydium, Komisji i poszczególnych wydziałach. Dotyczy to oczywiście i rad niższych szczebli. Spodziewam się, że tego rodzaju tematyka nasz partyjny organ poświęci dużej ilości miejsca. Dużą pomocą w naszej pracy będą problemowe, publicystyczne artykuły, omawiające charakter naszej działalności, jej wyniki i kierunki. Oczywiście, że nie chodzi tu tylko o pokazywanie naszych sukcesów, niemniej pozytywną rolę spełni wytykanie błędów i niepowodzeń.

Celowe byłoby, aby na łamach gazety zabierał głos nasz działacz, radni, członkowie Prezydium, Komisji i wydziałów. Stanowiliby to pozytywne kontakty z czytelnikami a więc z wyborcami. Chciałabym lubie obliczyć, postaram się, aby nasza wieść z pracy była nie tylko do wywiadu, ale do wywiadu, ale ścieżka i bezpośrednia na codzień, a reagowanie na głosy prasy stało się powszechnym w naszym aparacie.

Chyba na zapoznawczy wywiad wystarczy?

Wywiad przeprowadził: M. EDELBAUM

Znów gościmy Obrazcowa...



Za parawanem Obrazcowa się chowa. Ale zostają palce Obrazcowa, i każdy go podziwiał rad, Bo on ma w palcu cały świat...

KIELECKI WIECZOR

Wczoraj odwiedziłem otwartą w dniu 18 bm. świetlicę Studium Teatralnego. Świetlica jest zrobiona b. przyjemnie i nowocześnie. Wygląda jak oranżeria. Oczywiście są kwiaty, a nawet napugi. Szczególnie mi się podobał korytko, do którego sacy się wrda.

KM MO w Kielcach zatrzymała Rydzarda: Radomskiego, który wraz z kol. Adamem Łukim i kolegami z wydziału, wzięli udział w konkursie „Dziś i jutro”. W konkursie zwyciężył nasz kolega z wydziału „Dziś i jutro” — Jan Sztudynier. W konkursie zwyciężył nasz kolega z wydziału „Dziś i jutro” — Jan Sztudynier.

Jak poinformował nas dyr. Zakładów Piekarniczych, w Kielcach wzniesiono się o dwa dalsze sklepy elektryczne. M.in. jeden w Nowym Mieście. W nowych sklepach nowinami wieść być i „sny” chleb...

Funkcyjni funkcjonariusze MO przesyłali osobiste do nas i opowiedział nam kilka incydentów, które zdarzyły się w ostatnim czasie przy ul. Grochowskiej w Kielcach. A wszystko z powodu braku oświetlenia. Bohaterami zajęć są mieszkańcy ulicy, którzy zaplątali wracając ze szkół do internatu młode dziewczęta. Należą do nich: ...

TOTO-LOTEK
Na zakłady 7 Tota - Lotka na dzień 18 lutego 1958 r. wpłynęło 192.391 kuponów, które zawierają 993.898 rozwiązań, z których przyprada 53.557 na rozwiązanie systemowe.
Po sprawdzeniu wszystkich kuponów rozwiązano bezbłędnie nie odwołano. Również nie znalazło 8 kombinowanych tj. 5 z dodatkową cyfrą.
Z 2 trafieniami odnaleziono 17 rozwiązań. Do szczęśliwych kolektur w których padły wygrane z 4 trafieniami należało: 11/14 w Opatowie 11/27, 11/28, 11/40, 11/54, 11/54 w Radomiu, 11/30, 11/33, 11/35 w Kielcach, 11/31, 11/31, 11/38 w Skarżewku, 11/38 w Skarżewku, 11/31, 11/38 w Radomiu.
Z 3 trafieniami odnaleziono 892 rozwiązania, a z 2 trafieniami — 16.773.

Wycofanie ochotników chińskich z Korei północnej

PHENIAN PAP. Ogłoszony w Phenianie wspólny komunikat chińsko-koreański w wyniku rozmów jakie przeprowadzili premierzy Czou En-lai i Kim Il-sen, głosi, że do końca bieżącego roku zostaną wycofane oddziały z Korei północnej oddziały chińskich ochotników, którzy brali udział w wojnie koreańskiej. Komunikat stwierdza, że wycofanie oddziałów ochotników chińskich przeprawa adre-re będzie etapami. Pierwszy kontyngent chińskich żołnierzy opuści Koreę północną pod koniec kwietnia br.

Komunikat podpisany przez obu premierów wyraża równocześnie, aby wycofane zostały z Korei północnej wszystkie inne wojska, które walczyły pod flagą ONZ.

Wspólne oświadczenie porusza także niektóre problemy międzynarodowe.

Witold Małcużyński



Bawiący w Polsce znakomity pianista — Witold Małcużyński swiadczył miejsce urodzenia Chopina — dworek w Żelazowej Woli. Na zdjęciu: W. Małcużyński gra na fortepianie Chopina. CAP — fot. Dabrowiecki

tak sobie

CZEKAMY NA ZAPALKI!

Od dłuższego czasu zapalaki stały się rzadkością. W początkach lutego znikły ze sklepów i kiosków. Jak nas informuje Wojewódzki Zarząd Handlu i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, tym razem zawinił nie nasz handlowiec, a producent. Według rzecznika Bystrzyckich Zakładów Przemysłu Zapalczanego miły nam dostarczyć na początku bm. 540 tysięcy zapalek, czyli 3 wagony. Pierwszy wagon miał 3 lutego adreść do Radomia, a w jednostkowych odstępach podane „porcje” miły otrzymane Kielce i Skarżysko. Chociaż 3 wagony zapalek na całe województwo, to ilość takiej skąpa, jednak nawet i ona nie została nam nadestana. Nie pomogli monity, pisma, teletony i telegramy. Czyżby Bystrzyckie Zakłady Przemysłu Zapalczanego zgodziły się jakakolwiek wywrotki holdowar „zasadzić”? Nie palić! — Do hubki i do krzesiwa nie zamierzamy wracać.

W X rocznicę wydarzeń lutowych w CSR DECYDUJĄCE DNI

CZECHOSŁOWACJA obchodzi dziesiątą rocznicę pamiętnych wydarzeń, które rozegrały się w lutym 1948 r. Wydarzenia te miały zasadnicze znaczenie dla losów kraju. Rozstrzygnięcia zostały wzięte w Czechosłowacji. Czechosłowacja była bowiem jedynym krajem demokracji ludowej, w którym burżuazja odgrała się do 1948 r. poważna rola polityczna. W ciągu trzech lat na porządku dziennym stał problem, czy Czechosłowacji nastąpi restauracja kapitalizmu, czy też będzie ona nadal zmierzając do zbudowania ustroju socjalistycznego.

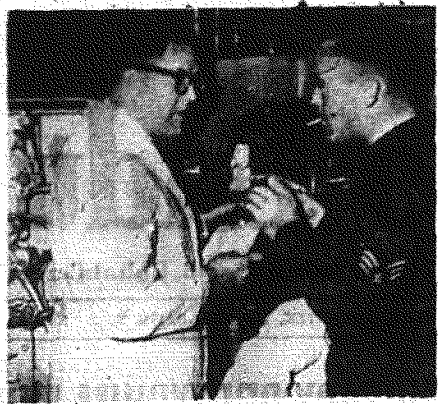
W lutym 1948 r. nastąpiło decydujące starcie. Grupa prawicowych członków rządu (premierem rządu był wtedy Klement Gottwald), nie godząc się z jego programem, opuściła gabinet. Współpraca komunistów z grupami burżuazyjnymi w ramach Frontu Narodowego została w ten sposób przekreślona. Na czołwach prasy światowej powtarzano się w ciągu sześciu dni pytanie — jaki będzie charakter nowego rządu? Klement Gottwald przedstawił ówczesnemu prezydentowi, Benešowi, projekt takiego uzupełnienia składu rządu, aby znalazł się w nim przedstawiciel wszystkich postępowych partii i organizacji społecznych. Po pewnych wahaniach propozycja została przyjęta przez Beneša, który ustąpił ze swego stanowiska. Czym wymuszać ten bezkarny przebieg wydarzeń? Walka o władzę nie toczyła się w próżni politycznej. Społeczeństwo Czechosłowacji zdawało sobie sprawę z tego, że powołanie rządu proponowanego przez Gottwalda oznacza przeprowadzenie reformy rolnej, nacjonalizację tych gałęzi przemysłu, które nie zostały upaństwowione bezpośrednio po wojnie, opracowanie nowej konstytucji. W dalszej zaś perspektywie utworzenie takiego rządu oznaczało socjalizm.

W całym kraju odbywały się masowe demonstracje pod hasłem „Nie ma powrotu do rządu dla prawicowych zdradców narodu”. Wybuchła strajk generalny, w czasie którego dwa i pół miliona robotników domagało się utworzenia rządu zgodnego z propozycjami Gottwalda. Powstała milicja robotnicza. Dzięki temu władze korzystając z układowi si Czechosłowacji oszczędzona została krwawa wojna domowa.

Heł to nadziei wzięła prasa zachodnia, po wydrżeniu lutowych w Czechosłowacji, z przetrwałymi amerykańskimi ostrzeżeniami, represjami typu politycznego i gospodarczego, czy spekulacjami na temat bezpośredniej interwencji Heł było przewidywać, że system socjalistyczny w Czechosłowacji musi się załamać, Heł to było opinii, że lada dzień nastąpi nowe „przełamanie gabinetowe”!

W ciągu sześciu lat, które minęły od wydarzeń lutowych, wszystkie te spekulacje i nadzieje zostały radykalnie rozwiązane. Rocznicę wydarzeń lutowych jest świętem nie tylko Czechosłowacji. Zdecydowały one o ustroju kraju, a więc również o tym, że Czechosłowacja stała się jednym z ogniw obozu socjalistycznego, i to ogniwem ważnym.

„Podróż na księżyc”



O godz. 15.35, 16 bm. 23-letni lotnik amerykański Donald Farrel zakończył swą fikcyjną podróż na Księżyc, która trwała 7 dni. Lotnik amerykański „przebył” w warunkach podróży międzyplanetarnej 280.000 km, nie ruszając się z bazy lotniczej w Randolph pod San Antonio (Texas). Eksperymencie potwierdził opinię, że organizm człowieka znosi warunki lotu międzyplanetarnego. Na zdjęciu: Donald G. Farrel (po prawej) przed lotem. Fot. — CAP

● FOND 16,5 TYS. WYPADKÓW DROGOWYCH ● 1,575 OSÓB ZABITYCH ● 11,1 M RANNYCH ● BLISKO 10 TYS. USZKODZONYCH POJAZDÓW

Tragiczna kronika

Srednio w ub. roku zdarzało się codziennie — 45 większych i mniejszych katastrof drogowych; przeciętnie w ciągu 1 dnia ginęło w nich 5 osób, a 30 osób rano. Straty materialne wynikły z tych wypadków przekraczają 30 mln zł w skali rocznej. Najwięcej katastrof spowodowali w ub. roku kierowcy samochodów ciężarowych. Co dwunasty z nich miał w ub. roku wypadek na trasie, podczas gdy np. tylko jeden na stu motocyklistów powodował katastrofę. W wyniku katastrof zginęło wiele osób i uszkodzonych samochodów ciężarowych, nie przystosowanych do tego celu.

W dalszym ciągu główną przyczyną wypadków drogowych był w ub. roku niebezpieczny stan dróg. Na drugim miejscu wymienić należy nadmierną szybkość jazdy, która spowodowała 18,4 proc. ogólnej liczby wypadków.

Konflikt między Tunisiem a Francją

PARYŻ PAP. Jak już podaliśmy, Rada Bezpieczeństwa po 62-minutowych obradach odroczyła we wtorek wieczorem debatę nad skargami francuską i tunezyjską na czas nieokreślony, pozostawiając otwartą drogę dla mediacji amerykańsko-angielskiej. Bezpośrednio po sesji Rady odbyła się konferencja prasowa, na której stały delegat Tunisu w ONZ, ambasador Mongi Slim, wypowiedział się na temat sytuacji. Oświadczył on, że wojna w Algierze poważnie odbiła się na położeniu w Tunisie i „przedłużanie się tej wojny niebezpieczne jest dla pokoju w zachodniej części basenu Morza Śródziemnego”. Z tego też powodu — zdaniem delegata Tunisu — mediacja amerykańsko-angielska powinna objąć nie tylko spór tunezyjsko-francuski, lecz także sprawę wojny w Algierze.

Holenderskie Linie Lotnicze propagują turystykę do Polski wśród Polonii zagranicznej

W warszawskiej placówce Królewskich Holenderskich Linii Lotniczych — KLM odbyła się konferencja prasowa, na której dyrektor KLM na Polskę poinformował dziennikarzy o swoim pobycie w USA i Kanadzie, gdzie propagował wśród tamtejszej Polonii turystykę do naszego kraju, oferując przy tym usługi KLM. Pracownicy KLM przewidują, że w bież. roku przyjadzie do Polski ok. 10 tys. turystów z USA i Kanady, tj. dwa razy więcej niż w roku ub. Pierwszy „masowy” przelot do Polski KLM organizuje 21 kwietnia br. Samoloty KLM-owskie typu „Super Constellation” na 99 osób, kursować będą na trasie Nowy Jork — Montreal — Amsterdam — Warszawa. W przewlecie w ok. 10 godzin. Turystki udający się do Polski będą się przesiadać (po raz pierwszy w całej podróży) w Amsterdamzie, gdzie trzy razy w tygodniu odlatują KLM-owskie samoloty do Warszawy.

Wokół planu Rapackiego

Krok naprzód w kierunku pokoju

Prasa zagraniczna o nowej inicjatywie polskiej

(Dokończenie ze str. 1) tukuje propozycję polską prasą konserwatywną. „Daily Express” w komentarzu redakcyjnym zatytułowanym „Krok naprzód w kierunku pokoju” pisze m. in.: „Opinia publiczna domaga się nowej próby przełamania impasu dyplomatycznego. Oto dążą do polski plan w sprawie utworzenia w Europie pasa wolnego od broni jądrowej skupia na sobie uwagę. Polacy opracowali swój projekt w niektórych szczegółach. Najważniejszym z nich jest punkt mówiący o inspekcji i kontroli.”

Romy Schneider — Indianką

Popularna gwiazda filmowa Romy Schneider, która przyjechała do USA, by po raz pierwszy wystąpić w amerykańskim filmie, została honorowym członkiem indiańskiego plemienia Cherokee. Wspaniały piropusz ofiarował aktorze autentyczny Indianin „Zelazne Oczy”.

Działalność nielegalnych ośrodków w Indonezji

PARYŻ PAP. Dowódcą armii indonezyjskiej, generał Namulion, oświadczył, że cały szereg nowych „rad” separatystycznych uznane zostały za nielegalne. Rząd w Djakarcie wydał też nakaz aresztowania 12 osobistości politycznych i wojskowych z wysp Celebes i Sumatry. Władze indonezyjskie zwrociły się do ludności tym wysp z apelem o zachowanie spokoju.



Depesze przywódców węgierskich do N. Bulganina i K. Chruszczowa

MOSKWA PAP. Z okazji X rocznicy podpisania radziecko-węgierskiego układu o pomocy wzajemnej, przywódca węgierskiej partii, premier I. Dobi, J. Kádár i F. Münnich przestali depesze okolicznościową do N. A. Bulganina, N. S. Chruszczowa i K. J. Woroszyłowa. Autorzy depeszy m. in. wyrażają przekonanie, że przyjaźń i współpraca między Węgrami i Zw. Radzieckim będzie w dalszym ciągu zacieśniała się i pogłębiała z korzyścią dla narodów obu krajów.

Polska i Szwajcaria wymieniają ambasadorów

Rządy Polski i Szwajcarii postanowiły podnieść swoje poselstwa w Bernie i Warszawie do rangi ambasady i wymienić ambasadorów.

Kto ponosi winę za katastrofę lotniczą w Monachium?

(INFORMACJA WŁASNA). Dochodzenie w sprawie tragicznej katastrofy w Monachium, której ofiarą padli piloci z Manchesteru, trwa nadal. Już dziś zarzucają się im piloci z Manchesteru, którzy mieli być świadkami katastrofy. Wskazywane są na nich jako na winnych. Wskazywane są na nich jako na winnych. Wskazywane są na nich jako na winnych.

UROJENIA I RZECZYWISTOŚĆ

CALY świat chyba obiegło ubiegłego roku pewne powiadomienie o pewnej osobistości amerykańskiej. Osobistość ta — to senator Marshall Butler. W odpowiedzi na wystrzeżenie przez ZSRR pierwszego sztafetu satelity Ziemi oświadczył on: „Trzeba stracić go (satelitę) na ziemię, gdy przelatywał będzie nad USA”. Ta „dość miła” senatora zajmuje niewątpliwie należne jej miejsce w kalendarzu sensacji i głupoty. Jest ona coraz rzadziej notowanym przykładem określonego stosunku pewnych kół na Zachodzie do Zw. Radzieckiego i specyficzny norm oceny jego osiągnięć.

nie i sugestie polityczne poprzedzają często oficjalne enuncjacje osobistości rządowych, oto wreszcie Peter Laerts, urodzony Niemiec, jeden z współtwórców hitlerowskiej broni rakietowej V-1 i V-2.

Znaczna część tych wypowiedzi dotyczy gigantycznego postępu w rozwoju nauki w Zw. Radzieckim, sytuacji ma-

po raz pierwszy (1955 r.) droga z lotniska Wnukowo do stolicy zabudowana była drewnianymi domami. Dziś w tym samym miejscu wznosi się budowla, która obejmować będzie powierzchnię mieszkalną ponad 2 miliony km kwadratowych. Zamieszkuje tu 400 tys. osób. Te osiągnięcia zasługują na uwagę.

POSLUCHAJMY zresztą co na ten temat sądzi Walter Lippmann. W artykule „Explorer i Sputnik” pisze on na łamach „New York Herald Tribune”:

„Przystępując do działania po zakończeniu drugiej wojny światowej w kraju zniechęceni i o technologicznie znacznie bardziej prymitywnej, aniżeli

spekulacjom. Jakoby polski międzykontynentalny i dwa sztuczne satelity były częściowo dziełem uczonych niemieckich.”

sunąć naprzód badania nad tajemnicą jądra atomu i promieniotwórczości. Konstruuje się obecnie 5 central atomowych, które dostarczać będą 2,5 miliona kilowatów. Pierwszy statek radziecki o napędzie atomowym (Heartst) ma na myśli lodolamacz „Lenin” jest niewątpliwie dziełem pokoju” konkluduje autor.

ZSRR WIDZIANY OCZYMA AMERYKI

terialnej ludności, struktury społeczeństwa radzieckiego. Uznawany w nich jest fakt realizowania przez partię przyrzecz i wytycznych XX Zjazdu.

WILLIAM Randolph Hearst postawił sobie za zadanie rozprawienie się z szeregiem złudzeń na temat ZSRR, które istnieją na Zachodzie. W cyklu artykułów pt. „ZSRR na drodze do wygrania pokoju” pisze on:

„Mówi się, że satelity i inne osiągnięcia naukowe Zw. Radzieckiego wynikają z faktu, że przywódca radziecki poświęcił na ten cel wszystkie zasoby kraju ze zgodą dla społeczeństwa, a nie dla państwa. Wskazywane są na nich jako na winnych. Wskazywane są na nich jako na winnych.

Pracach związanych ze sputnikami. Powróćmy na zakończenie do wspomnień Hearsta. Czyż za całą charakterystykę przemian w ZSRR nie starczy słowa, gdy pisze on:

I JESZCZE cytując skierowaną do niego listę pod innym adresem. Na jednym z miejsc swoich artykułów „Kroki prasy amerykańskiej” pisze: „Ludzie, którzy opracowują naszą politykę, posiadają chorobliwą, stałą skłonność do traktowania swych przynajmniej za rzeczywistość. Stawiają to niebezpieczeństwo, że mogą oni dać Zachodowi fałszywy pogląd na ogólną sytuację w ZSRR. Będzie to nie tylko głupie — kończy autor — lecz pewnego dnia może okazać się fatalne.”

Choroba W. Churchilla

LONDYN PAP. Były premier W. Churchill przebywa w szpitalu w Nicosie. Wskazywane są na nich jako na winnych. Wskazywane są na nich jako na winnych.

Zainteresowanie Matysiakami za granicą

Radłowa — powieść „Matysiakowie” zyskała sobie popularność nie tylko w kraju, ale i poza granicami Polski. Dowodem tego jest ok. 5 tys. listów, które do tej pory nadchodziły z kraju i z zagranicy do Polskiego Radia, M.in. właściciel amerykańskiej stacji radiowej w Warszawie, który zwrócił się z prośbą o przelotnie tamty z nagraną powieścią.

Zatruciu wojną

WOLNY PANIE
KTORZE:
...ego odezwał się „Kielczanie, mnie wolno będzie...
...kolejne trzy groźne...
...„Kielczanin” poap...
...zapewniłem, że był apor...
...uczestnikiem akcji...
...ich czego o sobie nie mo...
...wiedzieć (i m niemniej wol...
...mieć własne zdanie na te...
...boku i „łatwości zabijania”...
...nie w „Słowie Ludu” wy...
...dzi czytelników w obronie...
...i nie tylko bokau) z pozy...
...wrażeń emocjonalnych, nie...
...na mnie niespodzianka. Ta...
...gotyka niemal każdy pu...
...poruszony temat. Zaw...
...świat zaczyna być w wielki...
...przy akompaniamentie...
...row: „nie szargać”

...nie jak wiele kobiet...
...nie lubię. Podobnie jak...
...kobiet, chciałabym żyć w...
...w którym nie będzie ko...
...ności wzajemnego zabijania...
...wojnie. Ale nie o to cho...
...ko lubi i czego się komu...
...żwa. Chodzi o to, że sz...
...ktoś stwierdził wyczerpu...
...jąco, zabierając głos w dysku...
...są ten temat, że w żadnej...
...gafet sportu nie było tytu...
...leńnych wypadków, że w...
...wspaniałych osiągnięci...
...u ludzkiego wydatku się nie...
...pując punktowanie sily...
...pięści itp. Tak zrozumia...
...dzi artykułu pana, dotyczą...
...saw.

...dł również o to, że „czasy...
...dzi” występują w wielu...
...ich niepokojący stosunek do...
...nia w ogóle. Ze ci o słab...
...nerwach jeszcze długo po...
...że sami dręczą się i nie...
...dopasować do otoczenia w...
...kach pckojowych. T...
...żaka, skłomnego wszystkie...
...lity życiowe, uczuciowe czy...
...żne rozstrządać przy pomo...
...wielu pozostał nie tylko...
...naturze. Nie tylko u nas...
...saw. Problem ludzi, najcz...
...słych ludzi, „zatrutych wy...
...niał, baż istnieje do dziś...
...we wszystkich krajach...
...móre przeżyła wojna. Cho...
...to, by te toksyny z ich...
...saw i serce usunąć i żeby...
...wytworzyły się nowe. Żeby...
...za nic nie musiał później...
...haraczu w postaci wypa...
...psychiki. Tak też zrozumi...
...drugą część pana arty...

...chłodzi o zniesienie kam...
...mierzni stosowanej przez...
...w aktualnych warun...
...wydaje mi się, że jest...
...spadnie odrębne i nie na...
...go poruszać za jednym z...
...tem razem z boksem. Jest...
...żaki temat bardzo ciekawy...
...walny wymagający obszern...
...mówienia. Pytania, czy do...
...zrozumiana profilaktyka spo...
...wymaga stosowania przez...
...two kary śmierci, jeżeli tak...
...w jakich wypadkach, a tak...
...jakim stopniu opinia pu...
...ma prawo wpływać na...
...nie lub niewydanie wyro...
...mierzni — pozostają nadal...
...i przyszedłoby zainteres...
...nie tylko prawników.

...„Kielczanin” nie pod...
...pod listem swego nazwi...
...czy to nie wszystko jedno...
...żną wyjasniłam w liśc...
...A więc: 1. kobieta, 2. (od...
...na nie apstemka, 3. (od...
...niezika zrozyjnych walk. A...
...autora po prostu —

...„Sojusznika”



W kaszubskim domu kultury

Jednym z jedenastu powiatowych domów kultury w woj. bydgoskim jest Dom Kultury w Choleńcach. Poza chórem, zespołem teatralnym, plastycznym, filatelistycznym, kolonijno-histerycznym i turystyczno-krajoznawczym działa tam 18-osobowy zespół taneczny. Jego repertuar obejmuje przede wszystkim tańce regio nu kaszubskiego. Na zdjęciu: Fragment tańca kaszubskiego „Wera”.

Zle się chyba stało, że od dłuższego czasu nie zajmowaliśmy się kółkami rolniczymi. Być może atleliśmy my ogólnej psychologii, kiedy to w ogóle mało mówiono o reaktywowanym samorządzie chłopskim. Tu i ówdzie padały nawet sformułowania o kryzysie kółek rolniczych. Nie wiem kto stwarzał taką atmosferę, ale osobiście mam pretensje do niektórych naszych działaczy państwowych, którzy mówią o rolnictwie, o tym co zmienilo się w nim od Października — nie wspominali o kółkach rolniczych.

za tym kółka współpracować będą przy ustalaniu i rozdziale pomocy finansowej i materialowej państwa, przeznaczoną na rozwój rolnictwa. Ustalone również zostały ogólne zasady współpracy kółek z państwową służbą rolną. Zakres tych uprawnień jest duży i dobrze się stało, że zo-

zuje, że razem z przejętymi kompetencjami powinni przejść do kółek ludzkie. Tymczasem zadania i kompetencje są już w kółkach rolniczych a ludzie — nadal w zarządkach rolnictwa.

wanie Instancji partyjnych, by la przysłówiowym słomianym ogniem. Sytuacja w niektórych powiatach wymaga natychmiastowej pomocy komitetów zaréwno partyjnych jak i ZSL-owskich.

Z problemów kółek rolniczych

CZY RZECZYWISCIE KRYZYS?

Czy rzeczywiście kryzys? Od pewnego czasu wnklkliwe przyladam się pracy kółek rolniczych i ich związków. To prawda, że w ruchu kółek rolniczych nie za wszystkim jest dobrze. Ale najpierw jedno stwierdzenie: pomimo bardzo wielu niedomagań — kółka rolnicze spełniają nadziejé jakie pokładali w nich chłop i państwo. O rolnym autorytecie kółek świadczy chociażby fakt wybrania do rad narodowych wszystkich sześciu — bardzo wielu członków i działaczy rolniczych. Można by wymieniać nazwy dziesiątków wsi, w których kółka organizują produkcję rolną, zespołowo kupują maszyny, produkują materiały budowlane itp. itd.

W chwili obecnej w Wojewódzkim Związku Kółek i Organizacji Rolniczych pracuje załedwie 6 fachowców. Byli więcej, ale niektórzy z nich (m. in. sekretarz POP i sekretarz kół ZSL) zwolnili się, po prostu uciekli do innej pracy.

Widocznie lepiej jest odpowiadać w radach narodowych przed swoim zwierzchnikiem, niż w kółkach rolniczych przed chłopami.

Chęc jednak powiedzieć o sprawach, które osłabiają działalność samorządu chłopskiego. Zarządzeniem ministra rolnictwa, od 1 lutego br. związki kółek i organizacji rolniczych przejęły od służby rolniczej zadania m. in. takie jak: poradnictwo rolnicze i zwierzceję, organizowanie produkcji nasiennej i produkcji nasion na własne potrzeby gospodarstw, zapędniienia związane z produkcją pasz, produkcją ogrodniczą itp. Po-

stały one potwierdzone aktem państwowym. Gorzej jest jednak w praktyce. Już na szczeblu wojewódzkim związek kółek i organizacji rolniczych napotyka na trudności jeśli chodzi o służbę rolną. Po prostu fachowcy niechcą skłonić się do pracy w chłopskim samorządzie. Nie jest tajemnicą, że praca w kółkach rolniczych jest bardziej odpowiedzialna, podlega bardziej ścisłej kontroli. Widocznie lepiej jest odpowiadać w radach narodowych przed swoim zwierzchnikiem, niż w kółkach rolniczych przed chłopami.

Wielu działaczy zwracało uwagę na brak instruktorów teatralnych, muzykalnych czy tanecznych. Kol. Safian i Tabisz ze Skarżyska-Książeciego, Szamela-wicz z Parszawy i Lucjan Gładysz z Gryzbowej Góry z talem mówili o tym, że Zakładowy Dom Kultury przy PSC nie pomaga absolutnie amatorskim zespołom artystycznym, nie tylko powiatu, ale i miastu Starachowic. (Kierownik Krytyki mimo zaproszenia, był nieobecny na sejmiku). Konieczność utworzenia w Starachowicach Powiatowego Poradni Amatorskie go Ilużu Artystycznego została ujęta w końcowych wnioskach konferencji na pierwszym mie-scu.

W ostatnim np. czasie Woje-wódzki Zarząd ZKIOR rozesał do wszystkich powiatów pomocienie materiały dla służby rolniczej. Tymczasem Powiatowy Związek w Jędrzejowie niewiele się namyślając odbiła i przesłał do wszystkich kółek rolniczych jako materiał podstawowy do opracowania planów pracy kółek na rok 1958. Wszystko jak za starych, dobrych czasów!

Widocznie lepiej jest odpowiadać w radach narodowych przed swoim zwierzchnikiem, niż w kółkach rolniczych przed chłopami.

Wielu działaczy zwracało uwagę na brak instruktorów teatralnych, muzykalnych czy tanecznych. Kol. Safian i Tabisz ze Skarżyska-Książeciego, Szamela-wicz z Parszawy i Lucjan Gładysz z Gryzbowej Góry z talem mówili o tym, że Zakładowy Dom Kultury przy PSC nie pomaga absolutnie amatorskim zespołom artystycznym, nie tylko powiatu, ale i miastu Starachowic. (Kierownik Krytyki mimo zaproszenia, był nieobecny na sejmiku). Konieczność utworzenia w Starachowicach Powiatowego Poradni Amatorskie go Ilużu Artystycznego została ujęta w końcowych wnioskach konferencji na pierwszym mie-scu.

Wielu działaczy zwracało uwagę na brak instruktorów teatralnych, muzykalnych czy tanecznych. Kol. Safian i Tabisz ze Skarżyska-Książeciego, Szamela-wicz z Parszawy i Lucjan Gładysz z Gryzbowej Góry z talem mówili o tym, że Zakładowy Dom Kultury przy PSC nie pomaga absolutnie amatorskim zespołom artystycznym, nie tylko powiatu, ale i miastu Starachowic. (Kierownik Krytyki mimo zaproszenia, był nieobecny na sejmiku). Konieczność utworzenia w Starachowicach Powiatowego Poradni Amatorskie go Ilużu Artystycznego została ujęta w końcowych wnioskach konferencji na pierwszym mie-scu.

Wielu działaczy zwracało uwagę na brak instruktorów teatralnych, muzykalnych czy tanecznych. Kol. Safian i Tabisz ze Skarżyska-Książeciego, Szamela-wicz z Parszawy i Lucjan Gładysz z Gryzbowej Góry z talem mówili o tym, że Zakładowy Dom Kultury przy PSC nie pomaga absolutnie amatorskim zespołom artystycznym, nie tylko powiatu, ale i miastu Starachowic. (Kierownik Krytyki mimo zaproszenia, był nieobecny na sejmiku). Konieczność utworzenia w Starachowicach Powiatowego Poradni Amatorskie go Ilużu Artystycznego została ujęta w końcowych wnioskach konferencji na pierwszym mie-scu.

Sejmik kultury w Starachowicach

Życie nie stoi w miejscu. Co u siebie dziś, nie starczy jutro. Dotrzymać kroku po-ści ci kółka... — pod takim hasłem obradował w Starachowicach sejmik kultury. Właśnie w tym powiecie, gdzie w tym roku (1958) czytelników było tylko 1000 czytelników, gdzie nie ma „Dom Książki” — jest codziennie indagowany epickie senniki oraz Mnisz-czyńska, Zarzycy, lub Stabska. Właśnie — ogólnie rzecz biorąc — niskiego poziomu kultury po-wiatu, szczególnie pozytywnej, a także — odczuwano potrzebę...
...o główne troski ludz...
...na której kultura to nie...
...na fanada uroczystościowej...
...ceremonii, ale wartość naj...
...Ciekawe, większość dyktan...
...w podręczniku, że gwałt przy

czyna zastoju w czytelnictwie i nieoptymalnej pracy świetlic jest brak troski ze strony gromadzkich rad narodowych o rozwój życia kulturalnego własnego środowiska. Bo jakże inaczej ocenił groźby pod adresem strażki pożarniczej, która gospodyni wiejskich i ZZW w Grabowcu z powodu inicjatywy budowania przez te organizacje własnej świetlicy. Tadeusz Kasprzykiewicz z Michałowa główny nacisk położył na problem wstępnego analizy wstępu wśród absolwentów szkół podstawowych. Niski poziom nauczania w szkole 7-klasowej nie wyrabia wartości wychowawczą nauki czytania, co jest główną przyczyną braku zainteresowania się książką. Lepiej pod tym względem przedstawia się sprawa młodzieży z PSC, która bieżąco w otoczeniu wysoko intelektualnie stojącej inteligencji technicznej zakładu uporczywie szuka wszelkich dróg do zdobycia kwalifikacji. Ta młodzież to bywały czytelniki w ZDK, kłenci „Domu Książki”, obecni w bibliotece, słuchacze odczytów.

Na zakończenie sejmiku kier Władysław Kuryba Przewodniczącym WRN, ob. Symański rozdał nagrody przalującym zespołom teatralnym w Michałowie, Parszowie i Skarżysku Książecim oraz przedrujnym świetlicom w Blazinach i Kryzłowicach. Nagrody indywidualne za społeczną działalność na polu kultury otrzymał: Tadeusz Kasprzykiewicz — kierownik zespołu teatralnego w Michałowie, Józeta Szumie-

lewicz — kierowniczka takiego zespołu w Parszowie, Edward Zalewski i Jan Safian — inicjatorzy budowy domu kultury w Skarżysku Książecim, Feliks Kolbicz — kierownik zespołu muzycznego w Rzę, Władysław Dziala z Sierżaw, oraz Aleksander Dłubak i Marian Salwerowicz z Jadownik — działacze kultury. Suma na gród wynosiła 7.500 zł oraz aparat radiowy (Parszów). Po sejmiku odbyła się wiesz-czyca przy lampce wina i czarnej kawie. Śpiewano kieleckie pieśń ludowe (w przypływach celował kol. Mysza z Blazin), oraz współczesne piosenki w wykonaniu duetu: Jasia i Kryśka Makajmowicz z miejscowości: Dogorzale k/Skarżyska. W miłej atmosferze bawiono się do późnych godzin wieczornych. Bezpośrednio rozmów nie za-stąpił okólnik, trocki i botacki indywidualnie atają się problemowi, głęboko umiowanie zjawisk kulturalnych zarża finych.

To niewątpliwie osiągnięcia starachowickiego sejmiku. Warto się zastanowić, czy nie organizować podobnych sejmików w innych powiatach, zwłaszcza obecnie, na począt-ku działalności nowych rad.

■ KONSULTACJE ■

J. STRUMIŃSKI
Przewodniczący
Komisji Cen

CENY I RYNEK

Polityka cen jest jedną ze spraw najbardziej interesujących społeczeństwo, a jednocześnie najmniej słabo rozumianą dla ogółu obywateli. Przeważającą część opinii publicznej w tej kwestii można wyrazić w sposób następujący: ceny powinny być ustabilizowane — płace zaś rosnąć — oczywiście w stopniu różnym (pomijam tu demagogiczne żądania gwałtownego wzrostu stopy życiowej w przeciągu krótkiego okresu czasu). Ale już w tym sformułowaniu napotykaemy pierwszą sprzeczność: wzrost płac w wielu wypadkach oznacza wzrost kosztów, a zatem w ostatecznym rachunku i wzrost cen. Oczywiście można na to odpowiedzieć, że należy podwyższać płace tylko tam, gdzie koszty produkcji na to pozwalają, obniżać inne koszty produkcji, zwiększać wydajność pracy i w ten sposób zapobiec podwyżce cen na skutek wzrostu płac. Niestety, jednak nie zawsze jest to możliwe. Są towary i usługi, mało pracochłonne, gdzie istotnie wzrastowi płac nie musi towarzyszyć wzrost cen (na przykład tekstylia w naszych warunkach), ale istnieją towary jak węgiel, gdzie robocizna stanowi ogromny procent kosztów i tu podwyżka istotna płac musi powodować wzrost cen.

Ponadto nie można czekać z podwyżką płac do czasu, gdy inne koszty na to pozwolą. Niekiedy chodzi o wyrównanie istniejącej dysproporcji społecznej, która stała się tak ostra, że nie może czekać na zmniejszenie innych kosztów. Wiele takich wypadków mieliśmy w czasie ostatniej fali podwyżek płac. Dużą część towarów stanowiły wytworzone produkowane przez wieś. Koszty produkcji żywności nieraz zmieniają się, i jak nasza praktyka to wykazuje, z reguły w górę. Oczywiście w wielkim przemyśle maszynowym i chemicznym, gdy pierwszy wielki etap industrializacji zostanie zakończony, musi nastąpić w wielu gałęziach spadek kosztów, a zatem i cen. Dotyczy to takich towarów, jak lodówki, pralki, aparaty, telewizory, samochody, motocykle, rowery.

W świetle tych rozważań trzeba powiedzieć, iż próba sztywnego utrzymania wszystkich cen przez dłuższy okres czasu nie może się udać i musi przynieść oczywiście szkody gospodarce. Ceny muszą być również w ustroju socjalistycznym ustalone w stosunku do podaży i popytu, zwłaszcza w okresie przejściowym. Muszą one gwarantować tak zwaną równowagę rynkową, czyli mówiąc najprościej, cena musi być taka, by dany towar można było kupić bez kolejk i aby nie zalegał w magazynach w postaci rezerwanów. Jakiekolwiek próby odejścia od tej zasady powodują zakłócenia. Jeśli towar jest za tani w stosunku do masy oferowanej i popytu, mamy brak towaru w sklepach — kolejkę, spekulację. Nie znaczy to wcale, że towaru produkuję się bardzo mało, lecz raczej, że cena jest za niska w stosunku do popytu. Produkujemy w r. 1958 ca. 15 tysięcy prałek elektrycznych miesięcznie, pralki zaś nie można dostać. Spożywalnym pokarmie ilość masła, a kupienie ćwiartki masła zawsze było loterią, raz się kupiło, raz nie.

Nadmierne ceny spowodować muszą powstanie nadmiernych zapasów towarów, bądź zahamowanie produkcji. Jest to odwrotna strona medalu. Wprawdzie, jak dotychczas, cierpimy przede wszystkim na brak towarów, ale mieliśmy już okresy, kiedy wielu towarów nie można było zbyć przy określonej cenie. Zachowanie równowagi rynkowej jest jednym, ale nie jedynym z podstawowych wymogów stawianych polityce cen. Następny warunek: polityka cen musi wpływać pozytywnie na produkcję i konsumpcję. Cena musi być tak ustalona, aby zachęcała do produkcji towarów potrzebnych. Analogicznie musi cena regulować konsumpcję. Wydawać się może, iż jest to osiągalne wraz z równowagą rynkową, to znaczy przy dostatecznej ilości towaru w sklepach. Na przykład mieliśmy określoną, aczkolwiek chwalebnie równowagę na rynku masła, ale następowało to kosztem importu. Import masła w naszych warunkach oznaczał ograniczenie importu innych, potrzebniejszych towarów, których w ogóle nie produkujemy. Trzeba było zatem zahamować wzrost konsumpcji poprzez cenę. Z drugiej strony mieliśmy więcej smalcu i słoniny, niż mogli wchłonąć rynek po starych cenach. Zmiana cen rozstrzygnęła te kwestie. Wpływ ceny na produkcję można zaobserwować bardzo wyraźnie w gospodarce chłopskiej.

Przed kilku laty, w okresie głodu tłuszczowego, wprowadzony został cennik skupu troydy fortyfikacji sztuki większe, bardziej słojnowe. Produkcja chłopska przestawiła się na sztukę większe, wobec czego otrzymaliśmy więcej tłuszczu. Teraz sytuacja się zmieniła, nie chcemy tyle tłuszczu — chcemy zaś więcej mięsa. Wobec czego będziemy płacić stosunkowo lepiej za sztukę mięsne, niż za słoninowe. Sądząc z doświadczenia poprzedniego, po pewnym czasie cel osiągniemy.

W dziedzinie produkcji przemysłowej mamy sytuację analogiczną, jakkolwiek nie identyczną. W przemyśle bowiem obok bodźców ekonomicznych działa i działać będzie w tej czy innej formie czynnik administracyjny. Jaka jest więc rola ceny w przemyśle? Przede wszystkim powinna ona zapewnić właściwy stosunek cen między poszczególnymi towarami. W przeciwnym bowiem razie będziemy mieli ucieczkę od produkcji pewnych towarów, mniej opłacalnych lub niedostatecznie rentownych w stosunku do innych. W zasadzie każdy towar winien być sprzedawany po cenie zapewniającej rentowność produkcji.

Czy są to prawdy absolutne nie dopuszczające wyjątków? Są wypadki, kiedy należy odstąpić od zasady rentowności ze względów społecznych; można dopłacać do mleka konsumpcyjnego, można dopłacać do produkcji nowych artykułów. Nierentowność ma jeszcze jedną stronę ujemną. Co to znaczy, że produkcja jest nieopłacalna? Oznacza to, że ktoś dopłaca do towaru, a więc w naszych warunkach państwo. Można powiedzieć, robotnik dopłaca poprzez państwo, robotnik odbiera to sobie w postaci niższej ceny. Nie takie to proste. Po pierwsze często konsument dostaje towar po wyższej cenie poprzez spekulanta, po drugie zaś dopłaca przede wszystkim robotnik i pracownik umysłowy, czyli ludzie o stałych dochodach, kupują zaś wszyscy konsumenci, a więc i ci, którzy sami sprzedają swoje towary po cenie kalkulującej się na rynku, a nie żyją z określonej płacy.

Jak w świetle powyższych rozważań wygląda nasz układ cen i nasza polityka cen? Ocenę wypadła zacząć od układu cen. Trzeba po pierwsze stwierdzić, że nasz układ cen nie jest sztywny, jednolity systemem biurokracym według janych, wyrażenie sprzeczowanych zasad. Powstał on historycznie, zawiera w sobie wiele warstw z różnych okresów. Od reformy cen do reformy cen. Nigdy nie ustalono jednorodności wszystkich elementów układu cen. Reforma 3 stycznia — najszersza — objęła również tylko część zagadnienia: ceny detaliczne, i to nie wszystkie. Stąd dysproporcje i sprzeczności likwidowane dopiero ze znacznym opóźnieniem. Reforme cen detalicznych nie towarzyszyły reformy cen sbytu (zaopatrzonych i odwrótnie). Na marginesie zawsze pozostawały sprawy świadczeń, usług, taryf, komornego itd.

KONSULTACJE

Dokończenie ze str. 3

Drugim źródłem dysproporcji było opóźnienie w dostosowaniu cen detalicznych i cen zbytu do zmienionych kosztów. Na przykład stuznecy podwyższył cenę górników nie towarzyszył natychmiastowe zmiany cen zbytu węgla. Stąd m. in. kolejnych opóźnionych zmian cen węgla, nie zapewniają one rentowności produkcji. To samo dotyczyło i innych dziedzin. Cała nasza polityka cen była kompromisem między tym, co gospodarce konieczne, a tym co politycznie uważane było za możliwe, przy czym nasza polityka nie grzeszyła w wielu wypadkach ani konsekwencją, ani odwagą. Niemal do tego przyczynił się mekik teoretyczny, spowodowany niezrozumieniem działania obiektywnych praw ekonomicznych, a szczególnie prawa wartości w okresie przejściowym.

Mając na względzie wszystkie uwarunki co do pochodzenia i konsekwencji naszego układu i polityki cen, można powiedzieć, że w gruncie rzeczy opierała się o kilka założeń nie zależnie od tego, czy były one sprzeczowane bardziej czy mniej dokładnie. Zasady te są o tyle ważne, że faktycznie istniały.

1. Konieczność utrzymania równowagi rynkowej, konieczność zgodności maszyn towarowej w szerokim tego słowa znaczeniu z siłą nabywczą, była uwzględniana, mimo iż w praktyce dopuszczano mnóstwo wyjątków i niekonsekwencji.

2. Jako główną zasadę polityki cen trzeba wymienić dążność do pełnej stabilizacji cen, a właściwie do petyfikacji cen. Uważano, że ceny nie mogą iść w górę, mimo jakiegokolwiek zmian cen czy innych elementów kosztów, że tendencja cen musi być zniżkowa. Dotyczyło to nie tylko cen głównych artykułów, przy których stabilizacja jest konieczna, ale nawet artykułów zapasujących dalsze potrzeby.

Zasada ta, milcząca oczywiście, zakładała uszytywanie plac które mogły przy założeniu zniżek cen wzrastać tylko bardzo wolno. Praktyka jednak wykazywała, że ruch plac był niestanny, co ciągle zmniejszało koszty. Stąd zasada petyfikacji cen prowadziła do ciągłego powstawania nowych sprzeczności.

3. Gospodarka narodowa wyraża coraz to nowe tendencje, których dotychczas nie produkowała. Zachodził wobec tego konieczność ustalenia cen dla tych towarów. Podstawową zasadą przy ustalaniu tych cen była i jest zasada relacji do cen analogicznych towarów już ustalonych. Tak więc, jeżeli zostanie wyprodukowany nowy radiodiodownik, to cena jego musi być wyznaczona z cen radiodiodowników już dotychczas wyprodukowanych.

Zasada ta, sama w sobie słuszną, przy zbyt rygorystycznym zastosowaniu następowała następująca trudność: po pierwsze w wielu wypadkach odrywała cenę nowego towaru od jego kosztów, po drugie, w praktyce wprowadzała zamieszanie i nieprecyzyjność, która prowadziła do błędnych relacji do cen analogicznych towarów już ustalonych. Tak więc, jeżeli zostanie wyprodukowany nowy radiodiodownik, to cena jego musi być wyznaczona z cen radiodiodowników już dotychczas wyprodukowanych.

4. Dalszą cechą charakterystyczną naszego systemu cen był ich podwójny poziom. Ten sam towar zależnie od przeznaczenia miał dwie ceny. A więc węgiel przeznaczony dla ludności kosztował, powiedzmy, 284 zł, ale ten sam węgiel przeznaczony dla fabryki kosztował tylko 150 zł. Pierwsza cena stanowiła cenę detaliczną, druga zaś, cenę zbytu.

5. Jeśli chodzi o tryb ustalania cen, to w całkowitej zgodzie z całym systemem zarządzania, obowiązywała u nas i obowiązuje zasada pełnej bezpośredniej odpowiedzialności władz państwowych za wszystkie prawie ceny. Stąd ceny są ustalane zawsze przez te czy inne organa władzy państwowej. Rola przedsiębiorstwa w tym względzie ciągle rośnie.

Układ cen, czyli wewnętrzna struktura, wzajemny stosunek cen poszczególnych grup towarów, usług, tariff, wymaga odrębnego omówienia.

Jakie kryteria załóżmy do oceny? Mówiąc najprościej, co u nas jest „drogie”, co „tanie”, itd. Użyliśmy cudzołowców przy określeniu: drogo i tanio nieprzypadkowo. Rzecz polega na tym, iż pojęcia te mogą z natury rzeczy być określone tylko relatywnie. Rzeczy są drogie lub tanie w stosunku do kosztów swojej produkcji, lub w porównaniu do cen innych układów, na przykład układu przedwojennego, układu cen w krajach kapitalistycznych.

Oczywiście w ramach niniejszego artykułu możemy dać tylko najbardziej ogólną ocenę ograniczając się do głównych grup cen. Zaczęć wypada od stosunku naszych cen detalicznych do kosztów. Otóż trzeba powiedzieć, że nasze ceny detaliczne zapewniają rentowność produkcji przeważającą część towarów. Nierentowne towary, mimo iż dość liczne w nomenklaturze nie stanowią decydującej, ani nawet istotnej części masy towarowej.

Tak więc przy obecnym układzie gospodarczym rentowne są prawie wszystkie produkty żywnościowe, a w szczególności: chleb, mąka, cukier, mięso, masło, tłuszcz. Z artykułów żywnościowych nierentowne są głównie przetwory owocowe i warzywne, których ceny ustalone zostały w roku wielkiego urzadzi i od tam nie były zmieniane, w myśl zasady uszytywania cen. Państwo dopłaca również do części ziemniaków, a mianowicie do tych, które są dostarczane na listy zbiorowe pracownikom poszczególnych zakładów pracy po 60 gr za kg. Można by wymienić jeszcze parę przykładów, jak mleko konsumpcyjne, niektóre wędliny, ale powtarzamy: w zasadzie ceny detaliczne obecnie obowiązujące gwarantują rentowność produkcji żywności w Polsce. Jedno zastrzeżenie trzeba by jednak zrobić — gwarantują przy istniejącym systemie dostaw obowiązkowych.

Jeśli chodzi o towary przemysłowe, są one w masie wysokierentowne, szczególnie takie grupy jak: tkaniny, odzież, artykuły dziewiarne, obuwie. Rentowne są nawozy sztuczne, wyroby metalowe, radiodiodniki, rowery, motocykle, smochody, materiały budowlane.

Nierentowne są tylko niektóre grupy towarów lub niektóre artykuły w na ogół rentownych grupach. Tak więc są nierentowne niektóre wyroby liniane i jutowe przy ogólnej rentowności (bardzo wysokiej) całości tkanin. Nierentowne są wyroby z filcu odzież dziecięca i obuwie dziecięce.

Oczywiście podobnie jak i przy żywności, trzeba zrobić jedno zastrzeżenie: rentowność jest obliczona przy obecnych cenach zbytu surowców, w pierwszym rzędzie węgla i metali. Ale można z góry powiedzieć, iż nawet ewentualna reforma cen surowców nie zachwieje rentowności przeważającej części masy towarowej, a w szczególności produkcji przemysłu lekkiego.

Nierentowne są świadczenia i usługi. Nie pokrywa w najmniejszym stopniu nie tylko kosztów budownictwa, ale nawet kosztów konserwacji budynków — komorne. Nie pokrywają kosztów kolei taryfy towarowe i osobowe, nierentowna jest komunikacja miejska, produkcja gazu i energii elektrycznej, produkcja wody. Nierentowna jest cała dziedzina usług kulturalnych. (Z zastrzeżeniem, że nie można tu rentowności traktować tak, jak w innych dziedzinach, do kultury musi się dopłacać).

Inaczej powiedziawszy, mamy na ogół na właściwym poziomie ceny żywności, artykuły przemysłowe są zbyt drogie, usługi i świadczenia zbyt tanie.

Ceny żywności u nas w porównaniu z rozwiniętymi państwami kapitalistycznymi są stosunkowo niewysokie, ceny odzieży, obuwia, tkanin dzianych — bardzo wysokie, ceny usług i świadczeń — znikome.

Gęstość zaludnienia ■ Przyrost naturalny ■ Czy pannom grozi staropanieństwo? ■ Na co przeważnie umieramy?

W końcu ub. roku ludność naszego województwa liczyła 1.802.000 osób. Biorąc pod uwagę dane na 1.1.57 r. stanowiło to 6,4 proc. ludności naszego kraju. Podstawą zatrudnienia mieszkańców Kielecczyzny jest rolnictwo. Pracuje w nim 721.000 osób, częściowo utrzymuje się z rolnictwa, a częściowo z przemyśle — 21.300 osób, a ludność nierolnicza stanowi 35,5 proc. mieszkańców naszego województwa, to jest około 440 tys. osób. Gęstość zaludnienia przekracza u nas nieco granicę krajową i wynosi 91,4 osoby na 1 km kw. Oczywiście największą gęstość zaludnienia notujemy w woj. katowickim (327 m. na 1 km kw.), następnie w woj. krakowskim (155) i woj. wrocławskim (107). Najwyższą jest zaludnienie woj. kazańskich (36) i woj. białostockie (46). Nasz sąsiad woj. rzeszowskie posiada 84 ludzi na 1 km kw., a lubelskie — 70.

Z miast (wg stanu na 30.1X. 1957 r.) najliczniejszy jest Radom — 118,8 tys. mieszkańców, Kielce liczą 77,8 tys. m., Ostrowiec — 33,5 tys. m., Starachowice 34,4 tys. m., a Skarżysko 32,7 tys. m. Najmniejszym miasteczkiem Kielecczyzny pod względem ilości mieszkańców są Wysmierzyce — 1.000 m., z kolei idą Skarbimierz i Działoszyce, z których każde zamieszkuje 1.700 osób.

Jeżeli chodzi o przyrost naturalny, dane odnozą się do 1956 r. Wynosi on w skali krajowej 18,9 osoby na 1.000 mieszkańców. W Kielecczyźnie jest on nieznacznie mniejszy.

NIEDAWNO NA POLKACH KSIĘGARSKICH UKAZAŁ SIĘ ROCZNIK STATYSTYCZNY 1957 R. JEDNOCZEŚNIE WYDZIAŁ STATYSTYKI PREZ. WRN WYDAŁ SWÓJ BIULETYN ZA 1957 R. Z OBU TYCH PUBLIKACJI PODAMY CZYTELNIKOM W KOLEJNYCH ODCINKACH NAJBARDZIEJ CIEKAWY DANE.

Ogółem corocznie przybywa nam pół miliona obywateli. Najwyższą przybywa ludności w woj. kazańskim — 30,8 osoby na 1.000 m., w woj. szczecińskim (30,4) i w woj. olsztyńskim (28,5). Jak widzą mieszkańcy Ziemi Zachodnich postanowili je szybko zaludnić. Najmniejszy jest przyrost naturalny w dużych miastach: Warszawa — 14,7, Łódź — 12,3. Ogółem urodziło się w omawianym 1956 r. w Kielecczyźnie 50.000, a w całym kraju 775.000 dzieci. Choćby te liczby świadczyły, że nie grozi nam bynajmniej wyludnienie; to niepokój budzi dość wysoka cyfra zgonów niemowląt. Na 100 urodzin żywych przypadło w kraju 7,1 zgonów niemowląt, dla Kielecczyzny procent ten wyniósł 7,7. Zastanawiające jest, że największy procent śmiertelności niemowląt przypada na m. Radom (12,7) i m. Kielce (10,4), zaś najmniejszy w Skarżysku (2,3) i pow. sandomierskim (4,7).

Pisząc o dzieciach warto się nieco cofnąć i poświęcić parę słów związkowi małżeńskiemu. Jak wynika z cyfr najbardziej niebezpieczny jest wiek 20 — 29 lat. W tym wieku zawiera się bowiem 94,9 proc. małżeństw. Tu ku uwadze naszych pań trzeba dodać, że w wieku 21 — 25 lat na stu mężczyzn wypada 100 kobiet, potem liczba ta zaczyna kształtować się na niekorzyść płci pięknej, np. na 100 mężczyzn w wieku 26 — 30 lat przypada 106 kobiet, mężczyźni w wieku 31 — 35 lat mają jeszcze większy wybór, bo na ich stu wypada 109 kobiet, a już po sześćdziesiątce przewaga kobiet staje się zupełnie zdecydowana, bo coż znaczy 100 mężczyzn wobec 143 kobiet!!!

Mieszkańcy naszego województwa raz odwiedziwszy Urząd Stanu Cywilnego cierpliwie znoszą jarzmo małżeńskie. Gdy w kraju na 10.000 mieszkańców było w 1956 r. 5 rozwodów, to w Kielecczyźnie tylko 2,8. Pod względem rzadkości rozwodów wraz z województwem rzeszowskim i lubelskim produkujemy w Polsce. Rekord bije m. st. Warszawa (17,1) i m. Łódź (13,8).

A na co najczęściej umieramy? Na 10.000 mieszkańców rocznie umiera około 90 osób, w tym na choroby zakaźne 7,7, nowotwory 9,8, choroby układu nerwowego 6,4, choroby narządów krążenia (w tym zapalenie mięśnia serca) 21,6, choroby narządów oddechowych — w tym zapalenie płuc — 9,2, uwiadz starczy 8,8. (med.)

KARNAWAŁOWE Kemanenty

Na balu...



Za parawanikiem z wachlarza młode Japonczki płaczą w przerwie między jednym a drugim tańcem...

A więc karnawał — i jego „ostatki” mamy już poza sobą. W Kielcach odbyło się raczej mało zabaw... chociaż owiano się w Teatrze WDK, kawiarni „Ludowa” w trzech lokalach, PZGŚ-ie, „Artystrach”, u „Rzemieślników” itd. Nie wszystkie zabawy były udane. Nie chcę widać osób pijanych, „wódka przecież dla ludzi”, ale dopowiem — nie dla wszystkich i nie za dużo...

Mówiąc o karnawale, mamy na myśli „Que sera, sera”, „Czekoladę” i rock an’roll. Rzeczywiście piosenki i utwory granie w stylu Presley’a cieszyły się największą popularnością. Nawet i starsi go wirywalu, a nawet po polszczyźnie czy oberku nie rezygnowali z „rock and’rolla”. Szkoła tylko, że niektóre kieleckie zespoły grają na miernym poziomie i niekiedy przez szubron próbowały grać dyktandem czy rock. Bez wątpienia sława uznania i polska zdobyła sobie wespół ZMK a obecnie „WOBOS”. Ci chłopcy, mimo że „mają tylko zespół rytmiczny z metodą prowadzoną przez akordeon lub fortepian, pokazali, że wiedzą, co to jest dobra muzyka. Duże brawa należą się zespołowi „Corso” ze Zródlowej, a także „Moryzowi” i jego chłopcom z WDK i „Syrenie” — tym ostatnim dwóm zespołom za „aktywność karnawałową” (o kieleckich zespołach napisałem niebawem). Na zakończenie informacji chciałbym wspomnieć, że wzięto ślubów 122, urodziło się 578 dzieciaków (oczywiście nie z powodu karnawału, a jeżeli... to chyba poprzedniego). Wzięto wódki około 70 tys. litrów. Ogółem było zabaw 70. A teraz do — następnego karnawału.

Spódnica „balon”



Króleż z pań nie odpowie da „suknia - worek” ma jeszcze do dyspozycji „spódnica balon”. Model zaprojektował paryski dom mody Virginie Spódnica z różowej tafty, p... ra — z białej organdy.

„Słowo Ludu” pyta — Lengren odpowiada

PYTANIE

— Jakże wrażenia zachował pan z ostatniego pobytu w Kielcach?

ODPOWIEDZ RYSUNKIEM PONIZEJI



Nie ociągaj się! Weź udział w naszym konkursie na zbiórke makulatury! Czekają na Ciebie cenne nagrody!

Zbigniewa Lengrena „dorwatem” w Teatrze Satyrycznym „Buffo” (oczywiście w Warszawie), gdzie spełnia rolę konferansjera. „Wynaladził mi udziałem” — powiedział pan wzięty w... niestosownie. Ponieważ jednak mieszkałem w Kielcach jako dziecko i byłem 4 lata temu na występie, skłonny jestem wywiadu udzielić.

W takim razie proszę o odpowiedź na pytanie: — Dlaczego w Polsce słabo rozwija się humor rysunkowy?

● Po prostu nie przestrzega się praw autorskich i wielu młodych rysowników nie chce rysować. Również jest wina w tym i prasy.

● Od czego zaczyna pan rysować profesora Filutka?

● Od ramek, do których rysowanie szczególnie uwielbiam. Potem kombinuję co w nie wstawię. I tak już przez 10 lat...

● Jest pan bardzo popularny w Polsce i za granicą. Proszę coś o tym powiedzieć

● Podchodzi do mnie facet w kawiarni i zapytuje dlaczego przestałem malować plakaty? Ja, ze wzruszeniem szukam w pamięci ostatnio namalowanego plakatu i odpowiadam mu, — że niestety przetrwał już malowanie. — On wola swoją znajomą i przedstawia mi: „Oto pan Lenica, znany malarz”.

● A pana „hobby”?

● Namiełnię kolekcjonuję pieniądze — obecne. Jednak po pewnym czasie, gdy nabieram dużo, to jakoś „rozchodzą się”. Grywam też w tenisa. Jestem za dobrym a-

matorem, a za słabym wyczy nowcem. Tak więc trudno z doborom partnerów.

A co robi jeszcze Lengren? Oprócz występów w teatrze „Buffo” i rysowania kieruje i występuje w zależnym przez siebie teatryku satyrycznym w telewizji. Wkrótce ma zamiar napisać

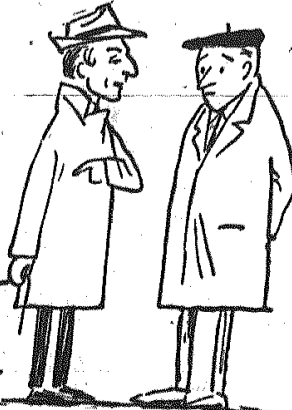
scenariusz komedii filmowej. Za kilka dni wyjeżdża na Kongres Karykaturzystów do Paryża. Ma bardzo miłą żonę i kilka dzieciaków. Tych szczegółów dowiedziałem się prywatnie. Przekazam więc pana Lengrena za odnotowanie ich w gazecie.

W. EAB.

PYTANIE

— Pański stosunek do prasy? ODPOWIEDZ RYSUNKIEM PONIZEJI

— ...A bo to jest proszę pana rysunek dla prasy, a tam się płaci od szerokości szpalty...



ZAPROSZENIE NA BAL

SIOSTRZY RODACY! BRACIA I POLACY! (obywateli J.W.P.Hr. i Kol. i Baranowie nie mówią o niepotrzebnych i...)

bal galganiarzy
przestem na
15 LUTEGO 1958 R.

Występy — eph... pepit

WIRAZANW
CHYBIAJAWY
TRANWAJARY
GIRAMY

Po — — — — — czem
i nomy
e w dwa sceny i
e w spienaczke
y margaryne obfise
do podskoku gro

A to wszystko odbędzie się na Mysłwieckiej 6 w Batorem i od godz. 21 czasu naszego

OTO ORYGINALNE ZAPROSZENIE NA „BAL GALGANIARZY”, JAKI ZORGANIZOWALI STUDENCI AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE...

Karnawał to nie mąż — wraca co roku a mąż wraca (albo nie) codziennie

CO GDZIE KIEDY?

KIPLCF TEATRY

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO - Pięćdziesiąt lat... KINA - MOSKWA - remont...

TELEFONY

Pracownia... Skarżysko... Radom...

SKARŻYSKO KINA

WOLNOŚĆ - "Kontekst nocy" - film... SWIŁ - "Umberto D" - film...

RADOM TEATRY

TEATR IM. ST. ŻEROMSKIEGO - "Cyd"

KINA

BATYK - "Bononno Contessa" - film... U.S.A. - "Sprawa Mamuzina" - film...

TELEFONY

Pracownia... Skarżysko... Radom...

OSTRÓWKA KINA

PRZODOWNIK - "Pozostaw" - film... HUNNIK - "Warczawska premiera" - film...

APIEKI

Apieki Nr 106 - ul. Kellera Krauz 3... Apieki Nr 8 - ul. Świerczewskiej 30/36

RADIO

PROGRAM I - 7.30 Muzyka filmowa... 12.04 Wiad. 12.10 Felieton... 12.20 "Na swojej nute"...

PROGRAM II

8.15 Ora orkiestra Melochrino... 9.30 Wiadomości... 10.00 Audycja szkolna... 10.20 Koncert poranny...

PROGRAM OKALNY

17.40 Kieleski dzwonek radiowy... 17.55 Muzyka... 18.20 Aud. B. Henia...

Goerlitz, Lipsk Drezno i Weimar zwiędzą młodzi hutnicy z Ostrowca

W ubiegłym poniedziałek wyjechała na 10-dniową wycieczkę do NRD delegacja młodzieży Ostrowca...

Nowy sukces załogi Fabryki Piłników w Skarżysku

W Fabryce Piłników w Skarżysku wprowadzono nowe usprawnienie produkcyjne, polegające na ulepszeniu metody obciążania i równania powierzchni przed nacięciem...

A w lecie zapraszamy do Rejowa...

Latem prawie, że za pasem, najwyższy czas, aby zainteresować się planami ośrodka sportów wodnych w Rejowie koło Skarżyska...

Gospodarzem ośrodka jest Klub Wioślarski "Rejów" przy Zakładach Metalowych. Dlatego oddajemy głos prezesowi klubu, ob. Tadeuszowi Raucowi...

Wiele mówi się ostatnio na temat budowy centrum turystycznego w Rejowie. Plan również o tym prasę, delegacja z różnych zakładów woj. kieleckiego dyskutowała o tym na plenum ZO ZZM...

Założki niekiedy zakładów pracy domagają się zorganizowania w Rejowie schroniska turystycznego, lododajni i innych obiektów służących spr...

Perspektywy rozwoju lecznictwa w Radomiu

Będą nowe przychodnie, poradnie, gabinety, łóżka szpitalne

Jeszcze kilka lat temu lecznictwo w Radomiu przedstawało się niemal katastrofalnie: brak lekarzy, brak sprzętu, brak... Wymieniać móż na by długo...

W Radomiu pracuje obecnie ok. 150 lekarzy medycyny i 52 lekarzy stomatologów. Czynnych jest 5 przychodni rejonowych i 8 przychodni przy zakładach...

Na 40-lecie Armii Radzieckiej

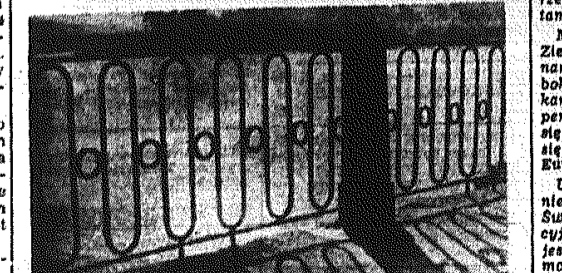
W ramach obchodu 40-lecia Armii Radzieckiej, w dniu 25 bm. w sali WDK w Kielcach, o godz. 19 wystąpi po sukcesach w NRD "Zespół Pieśni i Tańca WP"...

„Zaczarowana królewna“

W dniu 23 bm. o godz. 15, w sali WOS w Kielcach odbędzie się premiera „Zaczarowanej królewny“...

Szczepimy się przeciw durowi brzuszemu

Prezydium MRN w Kielcach zawiadamia, że ponownie szczepimy przeciw durowi brzuszemu. W tym celu w dniu 31 maja...



Fragment spory wodnej w Rejowie. Fot. E. Krokowski

Z działalności Rady Robotniczej w hucie im. Nowotki

W hucie im. Nowotki obradowało plenarne posiedzenie Rady Robotniczej poświęcone ocenie sytuacji produkcyjnej...

Obszerna informacja na temat najbliższych zadań wygłosił dyrektor inż. J. Fudalej. Zadania stycznia huta wykonała w 100,3 proc. Planu...

Przed wszystkim nowy punkt specjalistyczny - poradnia zdrowia psychicznego, która otworzy w dwóch lokalach...

A więc znów znaczna poprawa sytuacji. Czy na koniec naszej rozmowy zechceby pan doktor poinformować czytelników „Słowa“ o pracach prowadzonych przy budowie...

Tylko dla radomian WIELKI KONKURS - ANKIETA

Zamieszczamy dziś trzeci z kolei kupon konkursowy. Przypominamy wszystkim uczestnikom naszego konkursu...

Kupon konkursowy form with fields for name, address, and question number.

LIST OTWARTY pasażera autobusów PKS

PANIE REDAKTORZE! Proszę przyjąć zapewnienia, że jako patriotyczny kieleczanin z należytym szacunkiem dyktuję przy pał oszarne na temat „Wiosny 57“...

Wszystko zaczyna się od kasy biletowej, w której za zł. 10 można nabyć bilet do Buska, opatrzone numerem miesięca i godziną odjazdu...

